

PRACUJEMY W DOMU Z SZEŚCIOLATKIEM

Pierwsza kartka w zielniku.

1. Kończenie rymowanek o łące.

*Trawa kwiaty, biedronka - to na
pewno... (łąka)*

*Czerwone jak gotowane raki - to...
(maki)*

*Ma żółty środek, białe płatki,
łodyga u niej wiotka.
Ten łąkowy kwiat to... (stokrotka)*

*Lata, lata koło nosa.
Uwaga! To groźna... (osa)*

Piegowata dama.

Po łące chodzi od rana.

*Wygrzewa się w promykach
słonka.*

To maleńka... (biedronka)

Czy to fruwające kwiaty?

Jest ich tyle!

Nie, to... (motyle)

Lata, lata obok czoła.

To miodna... (pszczola)

2. Założenie pierwszej karty zielnika.

- Oglądanie obrazków roślin łąkowych, przypomnienie ich nazw.

Potrzebne nam: obrazki roślin łąkowych, produkty, w których zastosowano rośliny zielne (można także wykorzystać obrazki lub produkty z życia codziennego).

Rodzic opowiada o zastosowaniu roślin zielnych, pokazuje syropy, kremy, suszone zioła na herbatę (np. rumianek), szampon pokrzywowy, krem rumiankowy...

- Ćwiczenia oddechowe *Dmuchamy na dmuchawiec* (mniszek pospolity).

Dziecko naśladuje dmuchanie na trzymaną w ręce roślinę. Dmucha mocno, aż do braku powietrza.

- Słuchanie wiersza Anny Onichimowskiej *Zielnik*.

Potrzebne nam: obrazki lub zdjęcia roślin wymienionych w wierszu.

Biały rumianek.

Na drugiej -

mały bukiet sasanek.

Na trzeciej -

liście dębu i babki.

Na czwartej -

fiolki, konwalie, bratki.

Rodzic recytując, pokazuje obrazki z wymienionymi roślinami.

- Rozmowa na temat wiersza.
Rodzic pyta:
 - *Jakie rośliny znajdowały się na obrazkach?*
 - *Dlaczego był tam rysunek sasanek? (są one pod ochroną)*
 - *Dlaczego zakładamy zielnik?*
- Wykonanie przez dziecko pierwszej strony własnego zielnika.
Potrzebne nam: rośliny zebrane podczas spaceru po najbliższej okolicy (np. koniczyna, mniszek pospolity, szczaw, liście drzew, kwiaty bzu - można zebrać ich więcej i zasuszyć, aby móc je później wykorzystać na uzupełnienie kolejnych stron zielnika, wkładając je do książki), kawałki taśmy klejącej, kolorowe kartki z bloku technicznego, przygotowana przez rodzica nazwa rośliny.
Dziecko wybiera dowolną zaszuszoną roślinę, układa ją na kartce kolorowego bloku technicznego, przykleja ją do kartki za pomocą taśmy klejącej, na koniec nakleja pod rośliną jej nazwę, przygotowaną wcześniej przez rodzica.
- 3. Zabawy na świeżym powietrzu.
 - Zabawa orientacyjno - porządkowa *Latające żuki*.
Dziecko - *żuczek*, biega w różnych kierunkach wyznaczonego przez rodzica obszaru na świeżym powietrzu, poruszając rękami na wysokości ramion przy dźwiękach klaskania. Podczas przerwy *odpoczywają zmęczone lotem*.
 - Zabawa rytmiczna *Zielona łąka*.
Dziecko zaprasza do zabawy rodzica, maszerują po obwodzie koła w rytm okłasków. Podczas przerwy w klaskaniu odwracają się twarzami do siebie i rytmicznie powtarzają rymowanek:
*Zielona łąka w barwach tonie,
barwne motyle lecą do niej.*
Klaszczą naprzemiennie raz w swoje ręce, raz w dłonie drugiej osoby.
- 4. Zabawa relaksacyjna *Złota żaba*.
Można do zabawy zaangażować całą rodzinę.
Rodzic mówi cicho: chciałbym zaprosić cię do zabawy, w czasie której musimy wszyscy siedzieć bardzo cichutko - inaczej nie będziemy mogli złapać tego, co może uda nam się złapać później. Usiądź na podłodze i skrzyżuj nogi. Możesz jedną stopę położyć na udzie, jeśli masz na to ochotę (pół pozycji lotosu). Utrzymuj swoje plecy w wyprostowanej pozycji, a potem lekko opuść barki. Zamknij oczy.
Czy widziałeś kiedykolwiek małą, złotą żabkę, która siedzi na dużym, zielonym liście lilii wodnej cicho, cichutko... tak cicho, że nic się nie porusza, a żabka

wygląda, jakby spała? Dzisiaj będziesz taką żabką. Wyobraź sobie, że siedzisz na liściu lilii wodnej pośrodku stawu... Siedzisz tam, jak żabka, bardzo cicho, i oddychasz powoli. Nabierasz głęboko powietrza do płuc i wypuszczasz je do końca. W ten sposób żabka łapie muchy na kolacje - siedzi tak cicho, że muchy jej po prostu nie widzą. Nagle wyciąga swój długi język i łapie muchę. Czy potrafisz szybko wystawić język? A teraz siedzisz spokojnie, a ja będę udawać bzyzącą muchę. Za każdym razem kiedy wydam z siebie taki dźwięk (demonstruje dźwięk bzyczenia), możesz wystawić język i złapać muchę. Na zakończenie szepniesz mi na ucho, ile much złapałeś

- Karty pracy, *Nowe przygody Olka i Ady. Litery i liczby*, część 2, s. 76.
Czytanie zdań, pisanie **X** pod wyrazem **tak** jeżeli zdanie jest prawdziwe, lub pod wyrazem **nie**, jeżeli zdanie jest fałszywe.
- Układanie sylwet owadów z klocków.
Potrzebne nam: kolorowe klocki, odrobina wyobraźni i inwencji twórczej.
Dziecko układa sylwety owadów z klocków. Nazywają swoje owady.

